



Nr 1 (53) WIOSNA 2019

Lasy Państwowe
DLA LASU, DLA LUDZI

Kwartalnik edukacyjno-informacyjny Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie



W numerze:

„Mój Las”

Trak z Sułkowiec

Lasy w łagodzeniu zmian klimatu

Nowości wydawnicze

Archiwum fotograficzne OKŁ – Kobiety w leśnictwie i drzewnictwie

Tasak. Czyszczenie upraw i młodników

Nabytki biblioteczne

Leksykon polskiej kultury łowieckiej

Fiołek torfowy



Drodzy Czytelnicy!

W pierwszych tygodniach roku, chociaż ciągle jeszcze zimowych, wielu z nas zaczyna myśleć o cieplejszych miesiącach. W oczekiwaniu na dłuższy, wiosenny dzień warto zwrócić uwagę, że uśpiona przyroda ma również swój urok. Przekonują się o tym spacerowicze goszczący w naszym parku-arboretum oraz grupy korzystające z zajęć edukacyjnych. Mroźny styczeń na zdobywanie wiedzy leśnej wybrali członkowie Sekcji Bioróżnorodności Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Calisia” z Kalisza, a w połowie lutego walory Ośrodka poznawali finaliści konkursu „Mój Las”.

Jak pokazuje miniony rok, w którym park-arboretum i Pokazową Zagrodę Zwierząt zwiedziło blisko 120 tys. osób, miejsce ma swój niezaprzeczalny urok doceniany przez miłośników lasu, historii i kultury. Dla tych, którzy już w Gołuchowie bywali i dla tych, którzy przyjadą tutaj po raz pierwszy, zorganizujemy w tym roku kolejne edycje wydarzeń edukacyjnych i kulturalnych, naukowe konferencje i czasowe wystawy.

Kalendarium wydarzeń Ośrodka na 2019 rok to ponad dwadzieścia wydarzeń w samym Gołuchowie, a zagościmy także w innych miejscach Polski z naszym edukacyjnym stoiskiem. W okresie wakacji będzie można spotkać w plenerze parku-arboretum międzynarodowe grono artystów malujących w ramach projektu „Inspiracje leśne V”, odbywającego się tutaj co trzy lata, a we wrześniu poznać finalistów III Turnieju Nalewek Leśnych.



J. Frankowski

Tegoroczna nowość to trak z Sułkowiec mieszczący się w hali tartacznej zlokalizowanej w obrębie placu podworskiego. Obiekt ten wkrótce dołączy do ekspozycji muzealnych i zostanie oddany do użytku zwiedzających. Łączna powierzchnia wystawiennicza Ośrodka Kultury Leśnej wynosi ponad 4 tysiące metrów kwadratowych. Poza wystawami w budynkach, dla gości Ośrodka przygotowano ekspozycje terenowe. Może zatem warto pomyśleć o kilkudniowym pobycie w Gołuchowie?

Już w pierwszych dniach roku kalendarz zaczął się wypełniać rezerwacjami zajęć dydaktycznych w ramach zielonych szkół i jednodniowych pobytów w Ośrodku, rozdzwoniły się telefony z zapytaniami o nasze wydarzenia. Cieszymy się z Waszego zainteresowania i czekamy na przyjazd! Gwarantujemy solidną dawkę wiedzy leśnej, spotkanie z żubrami oraz zdrowe i relaksujące spacerowanie w pięknym otoczeniu!

Benedykt Roźmiarek

Dyrektor

Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie

Zapraszamy

✓ Wystawy stałe

w Muzeum Leśnictwa:

„Kulturotwórcza rola lasu”
„Dzieje leśnictwa w Polsce”

„Spotkanie z lasem”

„Diorama – grąd środkowoeuropejski w aspekcie wiosennym”

„Diorama – świerczyna borealna w aspekcie zimowym”

„Gatunki leśne z Czerwonej Księgi”

„Technika leśna”, „Ochrona lasu”

„Kancelaria leśniczego”

„Pszczelarstwo i pasiecznictwo”

✓ Wystawy czasowe

w Muzeum Leśnictwa:

„Pasje Rafała Walendowskiego”
(do czerwca 2019 r.)

„Liść – małe dzieło sztuki”

(do połowy czerwca 2019 r.)

OPTAL® (do końca czerwca 2019 r.)

✓ Zajęcia terenowe

dla dzieci i młodzieży

prowadzone w parku-arboretum:

„Leśni detektywi”,

„Szukamy dendrologicznych skarbów”

„Ssaki leśne”

✓ Zajęcia muzealne

dla dzieci i młodzieży

prowadzone w Muzeum Leśnictwa

i sali edukacyjnej:

„Budowa warstwowa lasu”

„Skrzydlate drapieżniki. Sowy”

Informacje dotyczące zajęć:

tel. 62 761-50-45

e-mail: okl@okl.lasy.gov.pl

✓ Biblioteka OKL:

czynna od wtorku do czwartku
w godz. 9⁰⁰–13⁰⁰

dla czytelników spoza Ośrodka
po wcześniejszym uzgodnieniu:

tel. 62 761-50-45 wew. 113

Otwarte wystawy



14 marca 2019 r. w galerii w holu w budynku muzealnym Oficyna została udostępniona do zwiedzania wystawa fotograficzna „Pasje Rafała Walendowskiego” (fot. R. Walendowski)



W Muzeum Leśnictwa – Oficyna, 5 kwietnia br., otwarto wystawę pt.: „Liść – małe dzieło sztuki”, na którą składają się modele liści wykonane przez Grażynę Głuch i Huberta Ogara (fot. G. Głuch, H. Ogar)

Nadchodzące wydarzenia

- ☞ 29 marca – Sowi wieczór
- ☞ 25 kwietnia – Dzień Ziemi
- ☞ 16–17 maja – XIII Ogólnopolski Konkurs „Bajarze z Leśnej Polany” im. red. Andrzeja Zalewskiego
- ☞ 18 maja – Noc Muzeów
- ☞ 22–24 maja – konferencja naukowa „Kulturowa wartość lasu”
- ☞ 25 maja – VI Międzynarodowy Festiwal Kultury Leśnej i Łowieckiej
- ☞ 30–31 maja – VI Przegląd Twórczości Dziecięcej „Ze sztuką bezpiecznie”
- ☞ 7 czerwca – Festyn edukacyjny „Spotkanie z lasem”
- ☞ 2–11 sierpnia – Międzynarodowy Plener Artystyczny „Inspiracje leśne V”
- ☞ 4 sierpnia – Wielki Dzień Pszczół
- ☞ 14 września – III Turniej Nalewek Leśnych
- ☞ 16–18 października – konferencja naukowa „Las i historia”



„Mój Las”

Jak można kochać las pokazali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Koźminie Wielkopolskim i Szkoły Podstawowej nr 5 im. UNICEF w Turku, wykonując prace nadesłane na konkurs „Mój Las”. Uroczysty finał regionalnego etapu XXXII edycji konkursu „Mój Las” miał miejsce 13 lutego 2019 r. w sali kolumnowej zabytkowej Powozowni Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie.

Las dla wielu z nas jest ulubionym miejscem wypoczynku, relaksu i realizowania własnych zamiłowań. Mówimy o nim z pasją i podziwem. Chodzimy na spacer i wykonujemy zdjęcia miejsc, które nas zafascynowały lub zachwyciły. Nie wyobrażamy sobie świata bez przyrody, czego przykładem są piękne prace nadesłane na konkurs „Mój Las”.

Specjalnie na finał regionalnego etapu wydarzenia zorganizowano wystawę barwnych prac konkursowych. Wśród nich można było obejrzeć dzieła uczniów klas I–III szkół podstawowych wykonane dowolną techniką na zadany temat: „Moja ulubiona pora roku”. Znalazły się tam prace m.in. wyklejane, malowane farbami i darami lasu, rysowane kredkami, skomponowane ze zdjęć ukazujących las. W tej kategorii nadesłano 59 barwnych, inspirowanych pięknem polskich lasów dzieł.

Młodzież starszych klas szkół podstawowych (II kategoria wiekowa – klasy IV–VI SP) miała za zadanie opisać zagadnienie: „Mieszkania leśnych zwierząt”. Każda z nadesłanych prac, obok części opisowej, zawierała elementy ozdobne, a wśród nich samodzielnie wykonane rysunki, zdjęcia, wykresy. Łącznie w tej kategorii w konkursie znalazło się 17 dzieł.

W tegorocznej edycji tego edukacyjnego wydarzenia wzięła udział również jedna praca z III kategorii wiekowej (młodzież szkół podstawowych klas VII–VIII i klas III gimnazjów). Temat w tej grupie brzmiał „Zapraszam na trzydniową wycieczkę do lasu w mojej okolicy”. Uczennica opisując las ukazała swoje zamiłowanie do przyrody i zachwyt nad jej pięknem, a także zachęciła innych do własnych leśnych wędrówek.

Podczas uroczystego podsumowania konkursu nagrodzeni i wyróżnieni nie tylko odebrali gratulacje, dyplomy i na-



Uczestnicy finału XXXII edycji konkursu „Mój Las” (fot. K. Ziółkowska)

grody ufundowane przez Ośrodek Kultury Leśnej, ale również obejrzeli film z cyklu „Ocalony świat” pt.: „Tajemniczy nocni łowcy”. Dzięki temu mogli poszerzyć swoją wiedzę z zakresu polskiej przyrody i podpatrzeć zachowania rodzimych sów.

Dodatkową atrakcją finału było zwiedzanie z przewodnikiem wystaw w Muzeum Leśnictwa – Powozownia i Owczarnia, a dla ciała – słodki poczęstunek. Nie zabrakło również corocznego pamiątkowego zdjęcia i podziękowań dla nauczycieli, którzy nie tylko wspomagają uczniów podczas tworzenia prac, ale również przyczyniają się do propagowania zagadnień związanych z lasem.

Wszystkim laureatom jeszcze raz serdecznie gratulujemy i zachęcamy do brania udziału w przyszłych edycjach konkursu „Mój Las”, a także w innych wydarzeniach organizowanych przez Ośrodek.

Joanna Zalejska-Niczyporuk

Wyniki konkursu:

W XXXII edycji konkursu „Mój Las” zgłoszono łącznie 67 prac w trzech kategoriach wiekowych.

I kat. wiekowa (uczniowie klas I–III szkół podstawowych):

I miejsce – Lena Szczebiot, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

II miejsce – Mikołaj Mielcarz, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

III miejsce – Natalia Chruszcz, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

Wyróżnienia:

- Antonina Kaźmierczak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Magdalena Pietrzak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Wojciech Szymczak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Wiktoria Gromada, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

- Zuzanna Misztal, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

- Lidia Paszewska, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

- Oliwia Pawlacyk, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

- Gabriela Piergias, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

- Gabriela Urbaniak, SP nr 5 im. UNICEF w Turku

II kat. wiekowa (uczniowie klas IV–VI szkół podstawowych):

I miejsce ex aequo – Cezary Goliński, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp. oraz Hubert Warkocki, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

II miejsce – Piotr Wojtkowiak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

III miejsce – Witold Lisek, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

Wyróżnienia:

- Aleksandra Puciata, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Wiktoria Szymczak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Oskar Kubiak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Artur Liberski, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

- Szymon Szymczak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.

III kat. wiekowa (uczniowie klas VII–VIII szkół podstawowych i klas III gimnazjów):

Wyróżnienie:

- Agata Szymczak, SP nr 3 im. K. Makuszyńskiego w Koźminie Wlkp.



Trak z Sułkowic

W minionym roku na plenerowej ekspozycji Muzeum Leśnictwa pojawił się nowy budynek. To hala tartaczna, w której znajduje się zabytkowy trak z tartaku w Sułkowicach (pow. myślenicki, woj. małopolskie). Maszyna została zakupiona do zbiorów muzealnych w 2014 r. od Władysława Piątkowskiego.

Tartak jako zakład drzewny lokowany był niegdyś jak najbliżej bazy surowcowej, czyli obszarów leśnych. Dokończy się w nim przecierania (tarcia) drewna okrągłego za pomocą traka. Produkuje się kantówki, czyli belki, bale, krawędziaki oraz przede wszystkim tarcicę – deski obrzynane i nieobryznane. Te pierwsze są na ogół materiałem budowlano-ciesielskim, a drugie, wyrabiane wyłącznie z odziomków, stolarskim.

Każdy zakład tartaczny posiada wyodrębniony skład surowca, halę tartaczna i skład tarcicy. Przywożone z lasu drewno okrągłe w postaci dłużyc lub kłód składowane (myglowane) jest pod gołym niebem. Trak umieszczony jest w hali tartacznej w ten sposób, ażeby umożliwić łatwy dowóz surowca oraz transport już przetartego na skład.

Podstawowe maszyny produkcyjne w tartaku to traki poziome i pionowe. Pionowe stosowane są najczęściej. Używa się ich do przecierania kłoców na tarcicę o różnych wymiarach.

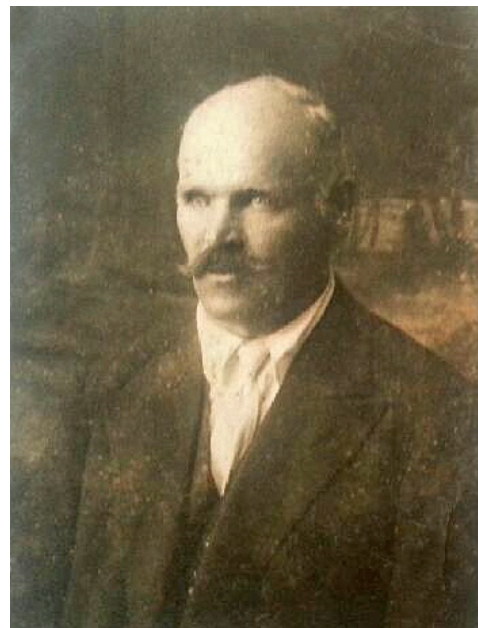
Muzealny, zabytkowy trak wyprodukowano w wiedeńskiej firmie G.Topham & Co na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX w. Fabryka została założona w 1853 r. przez Georga Tophama, syna londyńskiego producenta maszyn. W Wiedniu specjalnością firmy była budowa traków i maszyn do obróbki drewna.

Do Sułkowic trak ściągnął Stanisław Bernecki. Zapewne po zakupieniu przez pierwszego właściciela, ekipa wysłana przez producenta trak zmontowała i uruchomiła. Można przyjąć, że wzorem innych firm, traki dostarczane w częściach były montowane przez pracowników u odbiorców i osadzane na wykonanych przez nich fundamentach.

Stanisław Bernecki, dziadek żony ostatniego właściciela, urodził się w Sułkowicach w 1874 r. Jak wynika z rodzinnych przekazów, był właścicielem dość dużej posiadłości ziemskiej, m.in. lasu oraz sklepu wielobranżowego. Prawdopodobnie ok. 1927 r. Bernecki sprowadził z Wiednia trak, który



Tartak przed powodzią w 1934 r.; nad dachem hali tartacznej komin lokomobili, z przodu skład surowca, w głębi skład tarcicy (fot. Arch. rodzinne)



Stanisław Bernecki, pierwszy właściciel tartaku, (fot. Arch. rodzinne)

Główną częścią traka jest rama z kilkoma pionowo napiętymi piłami. Kłodę zamocowaną na specjalnym wózku trakowym poruszającym się po torowisku wprowadza się za pomocą walców posuwowych do ramy trakowej, w której umieszczone są piły. Narzędzie, czyli zespół pił tzw. sprzęg, wykonuje ruch prostoliniowy postępowo-zwrotny. Natomiast kłoda wykonuje ruch posuwowy wymuszony układem walców posuwowych, w wyniku tego jest rozpiłowywana przez piły wzdłuż włókien.

Piły rytmicznie wznoszą się i opadają wraz z ramą trakową i przecierają podsuwaną kłodę na kantówkę lub tarcicę, której grubość odpowiada odległości między piłami w ramie trakowej. Odbiór materiału odbywa się z wykorzystaniem wózka poruszającego się po torowisku. Po przetarciu drewno wywozi się na skład, gdzie układane jest w stosy.



Tartak w Sułkowicach, lata 50. XX wieku (fot. Arch. OKL)



Trak z Sułkowic

[cd. ze str. 4]

osadzony został na stabilnym, betonowym fundamencie. Halę tartaczną zbudowano w 1929 r. Trak miał napęd parowy, poruszany był przy pomocy lokomobili.

W okresie międzywojennym tartak prosperował dobrze. Jednakże duży problem dla właściciela stanowiła płynąca obok rzeczka Harbutówka, która wielokrotnie występowała z koryta, powodując niemałe szkody materialne. Aby uchronić tartak i zabudowania, Stanisław Bernecki zbudował wodospad na rzeczce oraz betonowy mur oddzielający tartak od Harbutówki. Podczas powodzi lokomobila była podnoszona na bezpieczną wysokość, aby nie uległa zniszczeniu.

Od 1941 r. tartak przestał działać, a potężny pas transmisyjny przeznaczony został na buty dla partyzantów. Stanisław Bernecki zmarł w 1956 r. Rok później tartak przejął syn Stanisław, nauczyciel Zespołu Szkół Zawodowych w Sułkowicach. Wyremontował halę tartaczną i zmodernizował napęd traka. Zaprzestano eksploatacji lokomobili, którą zastąpił sprowadzony z Gdyni ze statku silnik elektryczny o mocy



Piła tarczowa z podawką w Sułkowicach, X 2014 r. (fot. R. Sorek)



Trak w Sułkowicach, X 2014 r. (fot. R. Sorek)

22 kW. Jego koszt był tak duży (ok. 15 000 zł), że rodzina musiała sprzedać pole, aby mieć środki na tę inwestycję. Dla porównania: Stanisław Bernecki zarabiał miesięcznie w tartaku ok. 2 000 zł.

W 1973 r. właściciel zginął tragicznie w trakcie prac konserwacyjnych. Później tartak do 2007 r., kiedy nastąpił kres działania, prowadziła jego żona Kazimiera – synowa pierwszego właściciela. W ciągu swojej osiemdziesięcioletniej



Nazwa producenta na traku, X 2014 r. (fot. R. Sorek)



Hala tartaczna w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie, II 2019 r. (fot. R. Sorek)

działalności, tartak właściwie nie funkcjonował jedynie w okresie drugiej wojny światowej. Przerabiano w nim 15–20 kubików drewna dziennie, a surowiec przywożony był z obszaru o promieniu 10–15 km.

Eksponowany zabytkowy trak (nr inwentarzowy: MLG/T/1260) jest typu wertykalnego, dolnonapędowy i dwupoziomowy. Jego część robocza znajduje się w hali, w tej części odbywa się proces przetarcia surowca. Natomiast zespół napędowy w oryginale znajduje się pod podłogą w tzw. podtracu. Ze względów wystawienniczych silnik z pędnia, kołami pasowymi i pasami transmisyjnymi umieszczony jest na podłodze.

Uzupełnienie wyposażenia stanowią oryginalne urządzenia wspomagające: na torach znajdują się dwa wózki trakowe tej samej firmy austriackiej i wózek transportowy. Z boku ustawiona jest piła tarczowa z podawką.

Tartak ten jest typowym przykładem dawnego małopolskiego zakładu przemysłu drzewnego o galicyjskiej proveniencji, wykorzystującego austriackie urządzenia i zajmującego się przerobem drewna okrągłego przede wszystkim na tarcicę w technologicznym procesie tarcia (przecierania), czyli wstępnej obróbki drewna.

Motywy pracy tartaku w utworze poetyckim:

Za dnia kłód tartych zgryzty,
Bierwionowe skowyty
W szlochu tracza zajadłym
Desek spazm i drzew skamły.

(Jerzy Liebert, Gusła, 1930)

Jerzy Adamczewski



Hala tartaczna w Sułkowicach w trakcie demontażu traka, X 2014 r. (fot. R. Sorek)



Las w łagodzeniu zmian klimatu

Przyjemny chłód latem, brak dotkliwego wiatru, świeże powietrze wypełnione olejkami eterycznymi. Czyż nie za to właśnie cenimy las tak bardzo? Wpływa na nasze samopoczucie, gwarantuje przyjazny mikroklimat. To pierwsze miejsce, o którym myślimy, kiedy planujemy relaksujący i zdrowy spacer. Ucieczka do lasu od codzienności, coraz częściej spowitej smogiem, wydaje się być najlepszym lekarstwem. Warto jednak na las spojrzeć szerzej i od mikroklimatu przejść do makroklimatu.

Wszyscy jesteśmy świadkami globalnych zmian klimatycznych. Nasze czasy naznaczone są powodzią, huraganowymi wiatrami, długotrwałymi upałami, suszami i pożarami. Trudne do przewidzenia anomalie pogodowe coraz częściej dają się we znaki mieszkańcom spokojnych dotychczas regionów i samej przyrodzie. Docierająca do Ziemi ilość promieniowania słonecznego oraz nadmierna emisja dwutlenku węgla spowodowana działalnością człowieka, jak również pochodząca ze źródeł naturalnych, są przyczynami globalnego ocieplenia.

W łagodzeniu zmian klimatycznych prawdziwym bohaterem okazują się być lasy. Drzewa, podobnie jak inne rośliny, pochłaniają dwutlenek węgla – jeden z gazów cieplarnianych, redukując tym samym jego zawartość w powietrzu. Dwutlenek węgla zostaje związany w biomasie: drewnie, liściach, korze, korzeniach. Akumulowanie węgla odbywa się także w leśnej ściółce i glebie. Lasy zarządzane w zrównoważony sposób mają ogromny potencjał i przypisuje się im dzisiaj wielką rolę w obniżaniu zawartości dwutlenku węgla w atmosferze. Znaczenie mają nie tylko rosnące, drzewa, ale też surowiec, jakim jest drewno zatrzymujące węgiel na długie lata w produktach z niego wytwarzanych. Drewno jako materiał konstrukcyjny i źródło energii jest znakomitym substytutem dla materiałów pochodzących z nieodnawialnych źródeł energii, generujących ogromne ilości dwutlenku węgla. Emisja CO₂ z produktów ze stali i betonu jest aż o 30–40% wyższa niż z tych, które wykonano z drewna. Pozostawiony do naturalnego rozkładu surowiec drzewny powoli uwalnia większość dwutlenku węgla. Jeżeli zostanie zagospodarowany, to związany węgiel trafia do gotowych produktów takich jak płyty meblowe, papier, deski czy belki.

W obliczu zmian klimatycznych niezwykle ważna jest również rola lasów w magazynowaniu wody. Zatrzymują one jej gwałtowny spływ powierzchniowy, przeciwdziałając powodziom oraz retencjonując wodę z gwałtownych opadów. W wyniku parowania uwalniają ją w bezpieczny sposób do atmosfery. Lasy, będące buforem wilgotnościowym i termicznym, same są narażone na efekty globalnego ocieplenia. Muszą stawić czoła dynamice temperatur, zmiennej dostępności do zasobów wody, gwałtownym opadom deszczu i śniegu, utracie składników odżywczych. Susza osłabiająca drzewa, atakowane później przez szkodniki wtórne, zwiększone



W Polsce stale zwiększa się areal lasów i stan naszych wspólnych zasobów drewna; lesistość kraju po zakończeniu drugiej wojny światowej wynosiła 20,8%, dzisiaj – 29,6%; ilość węgla związanego w biomasie drzewnej to 822 mln ton [źródło: „Raport o stanie lasów w Polsce 2017”] (fot. A. Antonowicz)

zagrożenie pożarowe, wiatrolomy, wszystko to stanowi wyzwanie dla współczesnego leśnictwa.

Rolę lasów podkreślił ostatni szczyt klimatyczny COP24 w Katowicach, który zaowocował przyjętą Deklaracją Ministerialną „Lasy dla klimatu”, podpisaną przez 60 państw. Jest ona dokumentem wzywającym do wspólnych działań na rzecz wykorzystania lasów do równoważenia emisji CO₂. Podczas COP24 Lasy Państwowe zaprezentowały światu własne projekty wpisujące się w globalną walkę ze zmianami klimatycznymi, m.in. małą retencję, Leśne Gospodarstwa Węglowe, Las Energii i Termomodernizację. W ramach Dnia Leśnego z udziałem ekspertów, dyskutowano między innymi o roli gospodarki leśnej w Polsce i jej znaczeniu dla klimatu.

Pewne jest, że potrzebujemy ekosystemów leśnych do pochłaniania dwutlenku węgla z atmosfery. Nie możemy jednak zapominać o ograniczaniu wielkości emisji generowanych przez człowieka i codziennych małych wyborach. Przemysłowe korzystanie z transportu, zakup produktów z drewna, zastąpienie drewnem paliw kopalnych mają duże znaczenie.

Zmiany klimatu od zawsze były związane z naturalnym globalnym cyklem ociepleń i ochłodzeń, jednak ich dzisiejsze tempo, w porównaniu do danych zapisanych w dziejach ziemi, wskazuje na istotną rolę człowieka i jego gospodarki w tym procesie. Wiązanie dwutlenku węgla w lasach nie jest niczym nowym i trwa od zawsze, w dzisiejszych czasach nabiera ono jednak szczególnego znaczenia.

Alicja Antonowicz



Nowości wydawnicze

Czwarty kwartał 2018 r. obfitował w publikacje edukacyjne o tematyce leśnej wydane przez Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie. Wszystkie wydawnictwa są autorstwa pracowników Ośrodka.

Każdy, kto chce dowiedzieć się czegoś więcej o lesie, powinien zwrócić uwagę na nowości z cyklu „Las – czy go znasz?”. W cyklu pojawiły się cztery nowe tytuły i jedna wznowiona broszura.

„Żubr – król lasu” – broszura autorstwa Tomasza Rakowskiego przeznaczona jest dla dzieci i młodzieży. Zawiera wiadomości dotyczące żubrów, poczynając od historii tego gatunku, poprzez różnice między „królem lasów” a bizonem, opisy członków żubrzej rodziny oraz zachowania tego gatunku w poszczególnych porach roku.



Dodatkowo autor zamieścił informacje na temat rozmieszczenia żubrów w Polsce, Księgi Rodowodowej Żubrów oraz opisał niektóre organizacje promujące lub działające na rzecz tego majestatycznego zwierzęcia.

„Skrzydlate drapieżniki” – wydawnictwo, w którym autor, Patryk Ortell, przybliżył sylwetki szesnastu ptaków szponiastych występujących w Polsce. Obok opisów gatunków takich jak: krogulec, jaszczur gołębiarz, myszół, bielik czy sokół wędrowny, możemy w broszurze znaleźć informacje ułatwiające rozpoznawanie omówionych ptaków w locie oraz liczne ciekawostki na temat wyglądu i życia tych nie zawsze przez nas znanych zwierząt.



Całość wzbogacono zdjęciami oraz zadaniami, które poz-

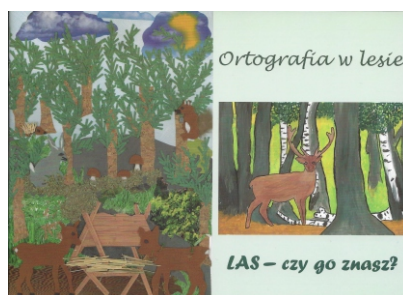
wolą nie tylko młodzieży, ale również dorosłym, poszerzyć wiedzę na temat niektórych rodzimych drapieżników.

„Rośliny lecznicze” – to broszura, w której omówiono zagadnienie związane z modnym w ostatnim czasie tematem, jakim jest powrót człowieka do tradycji korzystania z dziko występujących roślin. Wiąże się to jednak z ich znajomością i wiedzą o ich wpływie na zdrowie.

Autorka, Karolina Ziółkowska, opisała siedem roślin leśnych: ich wygląd, występowanie i właściwości lecznicze. Dodatkowo zamieściła ciekawostki, a niekiedy krótkie zadania, które mają ułatwić czytelnikowi zapamiętanie poznanych informacji. Broszura dedykowana dzieciom i młodzieży zawiera również zasady „mądrego” korzystania z ziół.



„Ortografia w lesie” – to bogato ilustrowane wydawnictwo, również z cyklu „Las – czy go znasz?”. Ukazuje las z zupełnie innej perspektywy. Autorka – Joanna Zalejska-Niczy-

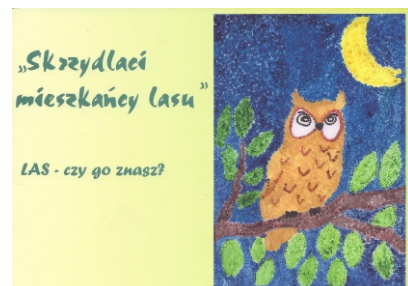


poruk, zmierzyła się z tematem dotyczącym każdego. Bez względu na wiek, emocjonalny stosunek do lasu i tego, czy się do niego chodzi, czy od niego stroni. Jest nim polska ortografia.

Wydawnictwo pokazuje, że słowa związane z przyrodą, choć mogą być dla nas trudne, stosowane zgodnie z zasadami rodzimej ortografii, okazują się łatwe i jasne. Autorka zwróciła również uwagę, że wśród „leśnych słów” znajdziemy wyjątki i wyrazy, których pisownię trzeba po prostu zapamiętać.

Broszura została wzbogacona o liczne zadania, rebusy, łamigłówki, wykreślanki, które pomagają w poznaniu słów związanych z przyrodą. Są też wyjaśnienia niektórych trudnych wyrazów – pomocne w ich utrwaleniu. Dodatkowo całość została tak skomponowana, aby zachęcić do głębszego samodzielnego poznawania polskiej przyrody i być może poszukiwania w lesie poprawnie zapisanych słów.

„Skrzydłaci mieszkańcy lasu” – jest to trzecie wydanie broszury skierowanej do dzieci i młodzieży. Znajdziemy w niej informacje dotyczące ptaków pospolicie występujących w naszych lasach. Dowiemy się, jak i kiedy najlepiej je obserwować, gdzie żyją, co jedzą oraz jak wyglądają ich „domy”.



Autor, Patryk Ortell, opracował również zadania i rebusy, które wzbogacają broszurę i pozwalają na głębsze poznanie tych fruwających zwierząt.

Joanna Zalejska-Niczyporuk

Wydarzenie



Członkowie Sekcji Bioróżnorodności Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Calisia” w Kaliszu 23 stycznia 2019 r., podczas zajęć realizowanych w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie, aktywnie uczestniczyli w lekcji zatytułowanej „Od drzewa do papieru”, zwiedzali ogród ziołowo-kwiatowy w zimowej odsłonie oraz wystawy w Muzeum Leśnictwa (fot. A. Antonowicz)